

Krzysztof Stopczyński
Uniwersytet Szczeciński
doktorant

EKONOMICZNE I POZAEKONOMICZNE ASPEKTY PROBLEMATYKI GLOBALIZACJI

Globalizacja jest to proces zmian obejmujących różne dziedziny życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Według Zygmunta Baumana to: „praktyki, którym się oddajemy, ponieważ chcemy być szczęśliwi, dla innych stanowi ona przyczynę naszego nieszczęścia”. Globalizację określa jako nieunikniony los świata, a także nieodwracalny proces, który dotyczy każdego z nas.¹ Światowa Gospodarka globalna oznacza współcześnie system powiązań gospodarczych i instytucjonalnych, częściowo tylko zależny od poszczególnych gospodarek narodowych. Daje szansę związaną z większą otwartością gospodarek, wyrównywaniem różnic rozwojowych, poczuciem wspólnoty interesów, z drugiej zaś czyni gospodarki narodowe bardziej wrażliwymi na załamania na rynkach światowych :

- krach finansowy,
- recesja,
- kryzys strukturalny,
- wzrost bezrobocia

Upowszechnia się wspólny model gospodarczy, na który składają się:

- światowy system walutowy,
- rozwój struktur integracji gospodarczej,
- rozrost korporacji transnarodowych,
- zwiększenie udziału w rynkach firm międzynarodowych,
- tworzenie i umacnianie organizacji międzynarodowych współtworzących ład gospodarczy na światową skalę.

Obserwujemy nasilenie procesów integracji regionalnej :

- Unia Europejska (European Union) UE- związek 15 państw europejskich, utworzony na mocy traktatu z Maastricht dnia 7 lutego 1992 roku przez państwa – członków Wspólnot Europejskich (europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej), czyli Belgię, Danię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Holandię, Irlandię, Luksemburg, Niemcy, Portugalię, Włochy i wielką Brytanię. Celem organizacji jest stworzenie unii gospodarczej, monetarnej i politycznej oraz wprowadzenie, nie zastępującego państwowego, wspólnego obywatelstwa. Specyficzny charakter Unii opiera się na połączeniu elementów typowych dla suwerennego państwa z elementami charakterystycznymi dla międzynarodowych organizacji politycznych i gospodarczych.
- NAFTA – Północnoamerykańskie Porozumienie o wolnym Handlu (North American Free Trade Association) – zrzeszające naturalnych partnerów handlowych Stany

¹ „Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika” Zygmunt Bauman, Warszawa 2000.

Zjednoczone Ameryki Północnej, Kanadę i Meksyk. Powołane do życia dnia 1 stycznia 1994 roku,

- APEC – Układ o Współpracy Azji i regionu Pacyfiku (Asia-Pacific Economic Cooperation) – podpisany w 1989 roku na konferencji ministrów spraw zagranicznych i handlu w Canberze.. Organizacja działa na rzecz koordynacji przedsięwzięć i rozwoju ekonomicznego państw członkowskich. Podstawowym celem jest liberalizacja handlu i wzajemnych stosunków gospodarczych. Układ współtworzą kraje zróżnicowane pod względem kulturowym o różnym stopniu rozwoju ekonomicznego i politycznego – USA, Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Japonia, Korea Południowa, Chiny, Tajwan, Meksyk, Papua-Nowa Gwinea i Chile,
- LAFTA – Latynoskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (Latin American Free Trade Association) – organizacja utworzona na mocy Układu z Montevideo w 1960 roku przez sześć państw Ameryki Łacińskiej : Argentynę, Brazylię, Meksyk, Paragwaj, Peru, Urugwaj, do których dołączyły Kolumbia, ekwasor, Wenezuela i Boliwia. Jej celem był rozwój współpracy gospodarczej, likwidacja barier celnych w handlu, koordynacja polityki gospodarczej.

jak również otwartość rynków, wielopłaszczyznowość współpracy, rozwój międzynarodowych organizacji gospodarczych i form konsultacji :

1. Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (International Bank for Reconstruction and Development) potocznie zwany Bankiem Światowym wraz z afiliowanymi przy nim Międzynarodową Korporacją Finansową i Międzynarodowym Stowarzyszeniem Rozwoju stanowi największą międzynarodową organizację finansową udzielającą pomocy kredytowej głównie krajom rozwijającym się. Powołany został na konferencji w Bretton Woods w lipcu 1944 roku. Od grudnia 1945 roku jest wyspecjalizowana organizacją ONZ z siedzibą w Waszyngtonie.² Bank Światowy udziela kredytów jedynie krajom członkowskim lub podmiotom gospodarczym w nich działającym pod warunkiem jednak udzielenia na ich spłatę gwarancji rządowych. Kredyty są udzielane z reguły na konkretne przedsięwzięcia i projekty. Organizacja służy również pomocą fachową, wysyłając swoich ekspertów. Środki na pożyczki czerpie głównie z emisji obligacji oraz wpłat krajów członkowskich. Członkami MBOiR mogą być kraje należące jednocześnie do:
2. Międzynarodowego Funduszu Walutowego (International Monetary Found), który powstał tak jak opisany wyżej Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju podczas konferencji w Bretton Woods w czerwcu 1944 roku i miał w założeniu stabilizować międzynarodowy system walutowy krótkoterminowymi kredytami udzielanymi państwom mającym kłopoty ze zrównoważeniem bilansu płatniczego w handlu zagranicznym. Inicjatywa powstania obu tych organizacji wyszła ze świata anglosaskiego i od początku miała charakter ekonomicznie liberalny : docelowo chodziło o rozwijanie współpracy gospodarczej i wymiany handlowej kosztem znoszenia barier celnych i innych ograniczeń w wymianie dóbr i usług oraz przepływie kapitału. Głównym celem było odbudowanie świata z powojennych zniszczeń i nie dopuścić do powrotu doktryny nacjonalizmu gospodarczego. Nie chciano powrotu dramatu Wielkiego kryzysu lat trzydziestych, który doprowadził do masowego bankructwa, wypłul armię bezrobotnych do kolejek po darmową zupę i

² „Słownik Encyklopedyczny Edukacja Obywatelska” Roman Smolski, Marek Smolski, Elżbieta H. Stadtmuller 1999

podważył zaufanie do papierowego pieniądza.³ Wiele osób krytykuje obecne działania obu organizacji nazywając je dinozaurami ery zimnej wojny. Szacuje się, że w roku 1870, gdy kolonializm miał się dobrze zarówno na czarnym lądzie jak i w Ameryce, stosunek zamożności kolonii do państw kolonialnych wynosił 1:10. To znaczy, że kraje rozwinięte były 10 – krotnie bogatsze od krajów nierozwiniętych. W latach sześćdziesiątych dwudziestego stulecia proporcje te wynosiły 1:38. Jak sprawne były działania tych organizacji, mających pomagać krajom słabo rozwiniętym świadczy fakt, że w roku 1995 nierówny podział dóbr materialnych szacowano na 1:52.⁴ Badania Heritage Foundation z Waszyngtonu wykazały, iż na 68 państw rozwijających się jakie otrzymały pomoc, na przełomie lat 1970 – 1997, 39 wykazała się średnim wzrostem produktu narodowego brutto w wysokości 1% rocznie zaś w 20 z nich wzrost gospodarczy został, mimo wsparcia, wręcz spowolniony. Brett Schaifer – badacz tej konserwatywnej organizacji tłumaczy to w ten sposób : „ *Krajom, w których nie ma wolnego rynku, nie pomogą żadne fundusze – A tam gdzie jest wolny rynek nie trzeba napędzać gospodarki za pomocą pieniędzy*”⁵

3. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – OECD (Organization for Economic Cooperation and Development) – została utworzona w dniu trzydziestego września 1961 roku w Paryżu na mocy konwencji z dnia czternastego grudnia 1960 roku, która dotyczyła przekształcenia powstałej w związku z planem Marshalla Organizacji Europejskiej Współpracy gospodarczej -OEEC (Organization for European Economic Cooperation). Głównymi jej celami, sformułowanym w statucie, jest osiągnięcie jak najwyższego:
 - wzrostu gospodarczego,
 - poziomu zatrudnienia,
 - stabilności finansowej,
 - wolności wymiany międzynarodowej,oraz pomoc dla krajów słabo rozwiniętych.
4. Światowa organizacja Handlu – WTO (World Trade Organization) – utworzona w roku 1994 w Marakeszu, w myśl postanowienia dokumentu końcowego tzw. Rundy Urugwajskiej Układu Ogólnego w sprawie Ceł i Handlu (GATT) . Rozpoczęła swoją działalność w Genewie w roku 1995. Głównym jej zadaniem jest liberalizacja międzynarodowego handlu dobrami i usługami, obniżanie ceł i taryf, przestrzeganie praw własności intelektualnej, prowadzenie wspierającej handel polityki inwestycyjnej, rozstrzyganie sporów dotyczących wymiany handlowej. Kraje przystępujące do WTO są zobowiązane do dostosowania ustawodawstwa wewnętrznego do norm Organizacji oraz udzielania koncesji handlowych podmiotom zagranicznym.⁶ Jest najbardziej wpływową organizacją na świecie. Jeśli jakieś prawo zostanie wprowadzone państwa członkowskie muszą go przestrzegać. „ *Ma więcej władzy niż rządy wyłaniane na drodze wyborów. Wpływa na nasze życie – od*

³ „Widmo Marksa” Adam Waksman, Polityka 40/2000

⁴ „Bank Światowy, parę zdań” Inny Świat nr 10

⁵ „Czas rozwiązać Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy ” Kenneth R. Timmerman The Wall Street Journal

⁶ „Słownik Encyklopedyczny Edukacja Obywatelska” Roman Smolski, Marek Smolski, Elżbieta H. Stadtmuller 1999

jedzenia, które jemy po programy telewizyjne, które oglądamy ...a większość ludzi nawet nie wie o jej istnieniu.”⁷

5. Grupa siedmiu najbardziej uprzemysłowionych krajów Świata - G7 zrzeszające:

- Stany Zjednoczone Ameryki Północnej,
- Kanadę,
- Niemcy,
- Francję,
- Japonię,
- Włochy,
- Wielką Brytanię,

czy G8 jeżeli dodamy niekwestionowane, chociaż lekceważone przez niektórych, mocarstwo jakim jest Rosja. Pierwsze spotkanie odbyło się w 1975 z inicjatywy ówczesnych przywódców Europejskich mocarstw, prezydenta Francji V. Giscarda d'Estaing oraz kanclerza Niemiec H. Schmidta celem przedyskutowania wzrostu cen ropy. Następne spotkania dotyczyły konfliktów zbrojnych na świecie, walki z terroryzmem, AIDS, ekologii, recesji gospodarczej i oddłużenia najuboższych krajów świata.

Chociaż niemożliwe jest określenie dokładnej daty rozpoczęcia procesów globalizacyjnych to można zaryzykować stwierdzenie, że mają one swoje źródło w dziewiętnastym wieku - okresie intensywnego rozwoju kapitalizmu. Był to początek rozwoju niczym nie skrępowanego przemysłu. Okresu kiedy kapitał nie natrafiał na żadne ograniczenia i można go było inwestować na całym świecie. Ówczesni przedsiębiorcy mieli tylko jeden cel – maksymalizację zysków przy minimalizacji kosztów. Proceder ten zahamował dopiero Wielki Krach i Kryzys Światowy lat trzydziestych dwudziestego wieku. Nieszczęścia dopełniła II Wojna Światowa, której wydarzenia doprowadziły do ruiny, nie tylko gospodarczej, wiele państw w tym także. Chociaż okres II Wojny Światowej przyczynił się do rozwoju gospodarczego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, które nie odczuły bezpośrednio skutków działań wojennych. Lata powojenne to podział świata na kraje o stosunkowo swobodnej ekonomii i państwa o gospodarce sterowanej.

Obecny wizerunek trafnie określił Benjamin R. Barber : „ Świat znajduje się obecnie w pół drogi pomiędzy islamską świętą wojną - dżihad – a McWorldem” czego efekty obserwujemy codziennie a najdotkliwiej odczuli je mieszkańcy Nowego Jorku pamiętnego dnia 11 września 2001 roku. „Dnia hańby ”, w którym terroryści wywodzący się ze źródeł fanatycznego islamskiego fundamentalizmu, w sposób brutalny i godny potępienia, dali wyraz niezadowolenia z porządku świata proponowanego przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Uzmysłowali nam fakt, iż globalny świat nie jest efektem zwykłego rozwoju historii ale wynikiem polityki i wartości jakie Stany Zjednoczone i kraje demokracji zachodnich przyswajały sobie przez dziesięciolecia a nawet wieki. Pewne procesy są nieodwracalne można jednak złagodzić ich negatywne skutki. Zamachy wpłynęły na gospodarkę światową. Według prognoz Banku Światowego wzrost gospodarczy na świecie wyniesie tylko 1,3%. Jest to najniższy poziom od blisko dwudziestu lat. Wszystkie gospodarki światowe są uzależnione od zawilgości historycznych, struktury społecznej, psychologii, religii i polityki, które wpływają na chęć do pracy, zakupów, inwestowania, oszczędzania i podejmowanie ryzyka. Ludzie są

⁷ „Światowa Organizacja Handlu ”, My a Trzeci Świat, nr 5 czerwiec –sierpień 2000

wszędzie tacy sami ale kultura ma na nich niekwestionowany wpływ co neguje w sposób zasadniczy teoria globalizacji, która błędnie zakłada, że wpływ sił rynkowych jest większy niż jakikolwiek inny.⁸

Nic już chyba nie zmieni tego, że Świat jaki znamy kurczy się stając się, powtarzając za McLuhanem „Globalną wioską”. Potrzeba tylko takich działań, żeby w tej „wiosce” wszystkim żyło się w miarę dobrze i nie wolno dopuścić do wyrośnięcia kacyków, którzy siedząc na tronie pociągali by za sznurki manipulując zachowaniem pozostałych gdyż: „*Globalizacja sama z siebie nie jest ani dobra, ani zła. Może stanowić zagrożenie, jeśli uczyni się z niej współczesną formę kolonializmu.*”⁹ Obawy te manifestują, często w sposób dosadny, antyglobaliści kontestując wszelkiego rodzaju konferencje przedstawicieli krajów wysokorozwiniętych, podczas których omawiane są częstokroć problemy krajów „Trzeciego Świata”. Okazuje się jednak, że do poprawy warunków życia mieszkańców tych regionów nie wystarczy władza i pieniądze, czerpane ze źródeł naturalnych, w które niektóre tereny obfitują. Nie wystarczy zasypać ich dobrami konsumpcyjnymi, stworzyć sieci hipermarketów. Coraz bardziej zmniejsza się między ludźmi odległość fizyczna a rośnie dystans psychiczny, duchowy i materialny. Ale trzeba wpoić tym ludziom, co nie jest rzeczą łatwą gdyż toczą oni często batalię o podstawowe dobra konsumpcyjne, zasady demokracji i wolnego rynku. Nauczyć ich odpowiedzialności. Przywódcy państw obfitujące w złoża ropy naftowej, gdzie władzę stanowią możnowładcy bądź dyktatorzy stosują wobec narodu politykę dobra za władzę. Państwa te importują niemal wszystko łącznie z siłą roboczą, nie tylko zresztą wykwalifikowaną. Problem dialogu pogłębia fakt wyznawanej przez jego mieszkańców religii, gdzie miejscami przybiera postać wręcz fanatyczną. Jest to chyba główny czynnik uniemożliwiający wprowadzenie przemian. Podobnie jak inkwizycja hamowała rozwój społeczeństw europejskich w dobie średniowiecza. Innym powodem biedy w tych rejonach jest fakt stawiania tradycji i kultury ponad ekonomię. Pobudki ekonomiczne mogą czasem wpłynąć na kulturę a czasem na jej brak. David Landes napisał: „*Jeżeli nauczyliśmy się czegoś z historii rozwoju gospodarczego, to tego, że wszystko zależy od kultury*”¹⁰

Regionem bardziej otwartym na przyjęcie pozytywnych aspektów globalizacji wydaje się być obszar „Czarnego Łądu”, które stosunkowo odzyskały niepodległość po wielu latach kolonializmu. Były miejscem ścierania się kultur a w ostatnich latach poglądów politycznych. W krajach „Nowej demokracji” brakuje tak zwanego kapitału społecznego spowodowanego brakiem zaangażowania obywateli w życie publiczne.

Protesty antyglobalistów porównuje się niekiedy do zachowań grup hipisowskich. Jednak do studentów, wyzwolonych kobiet, robotników, obrońców praw mniejszości, anarchistów, komunistów dołączają, bijący na alarm spowodowany „globalnym ociepleniem” i degradacją środowiska naturalnego, ekolodzy i coraz większe rzesze nacjonalistów. Tych ostatnich niezadowolonych z globalizacji w imię państwa narodowego.¹¹ Główny nacisk kładzie się na sprawiedliwy podział dóbr. Rosną obawy, że w ramach „globalizującego liberalizmu” bogaci się jeszcze wzbogacą a biedni zbiednieją. Współcześni „rewolucjoniści” winą za taki stan rzeczy obarczają międzynarodowe koncerty i organizacje finansowe takie jak Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz

⁸ „Różne przyczyny – kryzys ten sam”, Gospodarka Światowa, Robert J. Samuelson, Newsweek Polska nr 16 - 17/01

⁹ „Globalna Pustynia” Newsweek Polska nr 04/01

¹⁰ „Bogactwo i ubóstwo narodów” David Landes

¹¹ „Termometr naszych czasów”, Grzegorz Makowski, Newsweek Polska, nr 14/01

Walutowy czy Światowa Organizacja Handlu. Pod pręgierzem opinii publicznej stawia się również Banki Centralne i Rady Polityki Pieniężnej. Kapitalizm upodobił się do wielkiego kasyna gry. Nie ma gwarancji dynamicznego wzrostu i brak jest gwarancji na szybki wzrost gospodarczy. W zatrważającym tempie rosną nierówności i nieprawdziwe staje się stwierdzenie zastrzelonego w roku 1964 prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Johna F. Kennedy'ego : „ *wszystkie łodzie się podnoszą gdy jest przyphływ*”.¹² Miejmy jednak nadzieje, że sytuacja ta zacznie się w najbliższej przyszłości zmieniać.

Rozwój technologii, który miał ludziom ułatwić życie przynosi skutki dalekie od zamierzonych. Jedną z największych zdobyczy dwudziestego wieku – INTERNET – zamiast zwiększyć udział człowieka w życiu publicznym spowodował, że zamknęliśmy się w czterech ścianach izolując od bezpośredniego kontaktu z innymi ludźmi. Podobnie zresztą jak telewizja, która stała się stałym elementem naszego życia a dla niektórych jest czynnikiem bez którego nie mogliby normalnie funkcjonować. Stajemy się powoli niewolnikami zdobyczy techniki. Wszystko zależy od nas samych, od tego jak będziemy korzystać z najnowszych zdobyczy techniki. Czy potrafimy je sobie podporządkować czy zostaniemy im podporządkowani , stając się trybikami w potężnej maszynie. Ogromne znaczenie dla zdrowego funkcjonowania ludzi jest problem egzystencjalnego braku poczucia bezpieczeństwa i pewności. Sytuacja ta nie wpływa pozytywnie na rozwój cywilizacji demokratycznych, które : „ *pozostają stabilne tylko wtedy, kiedy wyborcy czują i wiedzą, że liczą się prawa i interesy każdego, a nie tylko gospodarczych potentatów*”.¹³

„ *Aby nauczyć się żyć z globalizacją, trzeba poważnie i spokojnie traktować jej plusy oraz minusy gdyż ludzie potrzebują nie tylko skrzydeł ale także korzeni* ”.¹⁴ Trzeba też z powagą podchodzić zarówno do jej mankamentów jak i możliwości. Globalizacja jest zarówno wyzwolicielem jak i twórcą wielkiego chaosu. Społeczności potrzebują głęboko zakorzenionej w tradycji kultury – kultywującej cnoty na jakich opiera się współpraca i zaufanie. Gospodarka rynkowa nie może przetrwać bez wysokiego poziomu zaufania.¹⁵ Rynkowe gospodarki wspierają pewne ważne cnoty, ale globalny rynek może zniszczyć spójność społeczną i spustoszyć tradycyjne społeczności. Nie wolno tych problemów bagatelizować, ani uznawać ich za naturalną cenę jaką trzeba zapłacić za tzw. większą wolność. Wolność osobista bowiem jest osiągnięciem ze wszech miar społecznym a chaos socjalny może podważyć istotę instytucji, które są niezbędne zarówno wolności jak i rynkowi.¹⁶

Problemy globalne mają charakter światowy i dotyczą w równym stopniu krajów biednych jak i bogatych. Problemy demograficzne, bieda, bezrobocie, zadłużenie i zagrożenie środowiska naturalnego dotyczą wszystkich społeczeństw. Intensywność ich występowania zależy jednak od wielu czynników i ich wzajemnych powiązań. W krajach słabo rozwiniętych złożoności problemów te są bardziej widoczne. Mieszkańcy krajów trzeciego świata mają małe szanse na poprawę jakości życia. Ludzie ci w większości nie otrzymali żadnej edukacji a co za tym idzie mają ogromne trudności z podjęciem pracy. Nie mają odpowiednich warunków życiowych co z powodu sprzyja

¹² „Nadal jest alternatywa”, Ryszard Bugaj, Newsweek Polska nr 16-17/01

¹³ „Pułapka Globalizacji”, Hans Peter Martin, Harald Schumann

¹⁴ „Wyzwoliciel czy dyktator – Globalizacja”, Newsweek Polska nr 16-17/01

¹⁵ „Globalizacja do bicia”, Francis Fukuyama, Gazeta Wyborcza 1-2 lipca 2000r.

¹⁶ „Wyzwoliciel.....”, Newsweek Polska nr 16-17/01

rozwojowi chorób i wysokiej umieralności zwłaszcza dzieci, których przychodzi na świat o wiele więcej niż w krajach wysokoprzemysłowych.

Proces globalizacji łączy się nierozdzielnie z procesami :

- Internacjonalizacji – odnoszącej się do całości, przepływu surowców naturalnych, półfabrykatów wyrobów gotowych i usług, pieniędzy, myśli technicznej między dwoma lub trzema państwami. Rozmiary tego procesu najlepiej zaobserwować na przykładzie handlu zagranicznego. Przyspieszenie było wynikiem innowacji technicznej, odkryć czy działań politycznych. W wyniku kolonizacji powstał ogólnoświatowy system handlowy, ale dużą rolę odgrywała instytucja Państwa, mogąca dawać zezwolenia, hamować rozwój handlu zagranicznego. Państwo ustala politykę fiskalną i steruje przepływem ludności. Może chronić swoich rynków prowadząc politykę protekcyjną. Jednak powstanie GATT, przekształconego później w WTO sprzyja rozwojowi internacjonalizacji.
- Multinacjonalizacji – charakteryzującego się, związanego z rozwojem korporacji międzynarodowych, ponadnarodowych czy wreszcie korporacji transnarodowych, transferem i delokalizacją zasobów a w szczególności kapitałów a w mniejszym stopniu pracy. Transnarodowymi czy TLS - ami nazywamy korporacje posiadające, pozbawione korzeni narodowych, filie w innych krajach. Proces multinacjonalizacji odbywa się poprzez rozwój wszystkich wymienionych korporacji poprzez przepływ technologii, rozwiązań prawnych, wzorców kulturowych i systemów zarządzania.

Czynnikami wspomagającymi proces tworzenia „jednego świata” czyli globalizacji są:

- Liberalizacja – oznaczająca swobodę przepływu kapitału i czynników produkcji.
- Prywatyzacja – nieodłącznie kojarzona z gospodarką wolnorynkową – sprzyjająca mobilności kapitału.
- Deregulacja – polegająca na zastępowaniu protekcyjnej roli państwa siłami wolnego rynku.

Na początku XXI wieku liberalne państwa demokratyczne stoją przed wielkim wyzwaniem. Muszą zdać sobie sprawę z faktu, iż „Globalizacja” nie jest ich największym osiągnięciem ale kolejnym wyzwaniem, któremu muszą podołać. Trzeba nawrócić obywateli na drogę demokracji, zaangażować ich w życie publiczne. Dać poczucie, że ich uczestnictwo w życiu publicznym coś oznacza. Albowiem kryzys cywilizacji zachodniej może być tragiczniejszy w skutkach niż zderzenie cywilizacji.¹⁷

¹⁷ „Termometr ...”, Grzegorz Makowski, Newsweek Polska nr 14/01